

DROGI

Są pieniądze
na remont ul.
Grunwaldzkiej

Gmina Lesko otrzymała dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na remont ulicy Grunwaldzkiej.
[Czytaj więcej str. 3](#)



DO MIESZKAŃCA

Jak nas widzą,
tak nas piszą

Gmina Lesko przypomina, że każda osoba, która nielegalnie podrzuca śmieci pod wiaty śmietnikowe zostanie ukarana.

[Czytaj więcej str. 4](#)

Z KART HISTORII

Lesko –
sierpień 1939

Ostatnie wakacje Polski z okresu dwudziestolecia międzywojennego upływały przy nieustannych pogłoskach o wojnie. Również w Lesku.

[Czytaj więcej str. 11](#)

WIEŚCI Z SOŁECTW

Mieszkańcy
sołectw wybrali
sołtysów

W niedzielę 11 sierpnia odbyły się wybory na sołtysów i członków rad sołeckich. Burmistrz zarządził je w nowej formule.

[Czytaj więcej str. 14](#)

► TEKST: DAWID LIPKA
ZDJĘCIA: MEDIA ART

20 i 21 lipca Lesko gościło 250. miłośników kajakarstwa z całej Polski w ramach zorganizowanego przez Fundację Kajakową Tołhaj-GDK IX Ogólnopolskiego Spływu Kajakowego „Błękitną Wstęgą Sanu”.

Podobnie jak w roku ubiegłym na bazę spływu wybrano bulwary przy basenie Aquarius, gdzie przygotowaną mamy całą infrastrukturę pod tego typu wydarzenia. A o wyśmienitą atmosferę rodzinnego pikniku zadbał organizatorzy, ale przede wszystkim sami uczestnicy.

**Doliną Sanu
do Sanoka**

Na tę kultową już wodniacką imprezę w dolinie Sanu stawiały się całe rodziny, od dzieci z rodzicami po seniorów, bo na przygodę w kajaku i piękne widoki przyrody nie ma limitu wiekowego. Dodatkowo tak dużą frekwencję na spływie zapewnia charakter rzeki z łagodnym prądem i niskim stopniem trudności, a to wymarzone miejsce dla początkujących.

W sobotę, po oficjalnym otwarciu kajakarze spłynęli 24-kilometrową trasą z Leska do Sanoka. To jeden z ciekawszych krajobrazowo odcinków, gdyż po drodze podziwiać można między innymi malownicze przełomy ze Skałą Wolańską stromo opadającą do koryta rzeki, czy ruiny Zamku Sobień. Tu także spotkać można wiele gatunków ptaków żerujących na Sanie.

W połowie trasy uczestnicy zatrzymali się na ciepły posiłek przygotowany przez Koło Gospodyń Wiejskich z Huzel. Dzień zakończył się zajęciami edukacyjnymi dla dzieci i wieczorem wodniackim z ogniskiem i koncertem bieszczadzkiego barda Pawła Lewandowskiego.

San przyjazny kajakarzom

**I do Zwierzynia**

Drugiego dnia kajakarze przenieśli się w górę rzeki do Zwierzynia, aby pokonać trasę do Leska o długości ponad 10 kilometrów. Tu z kolei najciekawszym miejscem pod względem widokowym było szerokie ujście

rzeki Hoczewki do Sanu i rozległy masyw Czulni górujący nad korytem rzeki.

Można rzec, że każdy, kto raz spróbował przygody w kajaku na pewno do niego będzie wracał, co widać było po znajomych

twarzach. W Lesku spływ odbył się już po raz szósty i wiele osób nie opuściło ani jednej edycji.

Właśnie podczas takich imprez można nabrać sił, zrelaksować się w gonitwie życia codziennego, a przede wszystkim nawiązać nowe

przyjaźnie i spędzić niezapomniane chwile w otoczeniu dzikiej przyrody.

Po raz kolejny gratulujemy organizatorom wspaniałej inicjatywy i organizacji spływu na najwyższym poziomie.

[Galeria zdjęć na str. 9](#)

Szanowni Mieszkańcy!



► ADAM SNARSKI

BURMISTRZ MIASTA I GMINY LESKO

Pomimo okresu wakacyjnego życie samorządu Leska toczy się swoim torem, czego przykładem mogą być chociażby ostatnie zmiany w gminnych spółkach czy wybory na sołtysów i do rad sołeckich.

W kampanii obiecywałem Państwu optymalizację kosztów w funkcjonowaniu urzędu, jak i podległych mu jednostek oraz spółek. Nie jest to łatwe, jednak w dzisiejszych czasach niestety niezbędne. Dlatego też podjąłem decyzję o rozpoczęciu procesu połączenia dwóch gminnych spółek, tj. Leskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. oraz Sport Lesko Sp. z o.o., co ma przełożyć się na optymalizację kosztów funkcjonowania oraz ich progres.

Zdecydowałem się powierzyć to zadanie osobie Pana Artura Kondrata i jego kandydaturę na Prezesa Zarządu LPK Sp. z o.o. rekomendowałem Radzie Nadzorczej. Rada powołała go na tę funkcję z dniem 1 sierpnia br. Dotychczasowa Pani Prezes Lilianna Szymonowska pozostaje w strukturach organizacyjnych LPK.

Ogromne doświadczenie i kompetencje Pana Artura dają gwarancję na sprawne przeprowadzenie całego procesu fuzji dwóch spółek w jedną, która trwać będzie kilka miesięcy. W tym czasie pełniąc obowiązki Prezesa Sport Lesko Sp. z o.o. będzie Pani Agnieszka Zgoba, która do tej pory była Kierowniczką Biura Zarządu. Pan Prezes Dariusz Blicharz z dniem 31 lipca br. zakończył pracę w Spółce. Za całe zaangażowanie i wkład w rozwój spółki serdecznie Panu Prezesowi dziękuję.

Podejmujemy się trudnego zadania, by ograniczyć nasze koszty. Wedle idei: szukasz oszczędności – zacznij od siebie. Nie jest to ostatnia zmiana jaką planuję w tej kadencji w zakresie reorganizacji jednostek organizacyjnych, instytucji kultury, jak i samego Urzędu Gminy.

Pan Artur Kondrat toownik, a jednocześnie doświadczony

samorządowiec, który pracował w strukturach samorządowych w Sanoku, Zamościu oraz w Rzeszowie, gdzie był m.in. dyrektorem Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego Urzędu Miasta Rzeszowa oraz osobą odpowiedzialną za organizację Punktów Obsługi Mieszkańców. W Urzędzie Miasta Rzeszowa podejmował wiele działań mających na celu optymalizację kosztów funkcjonowania i obsługi zarówno urzędu, jak i podległych jednostek. Przez ostatnie lata piastował funkcję Wiceburmistrza Sanoka.

Jak już wspominałem, 11 sierpnia w naszej gminie przeprowadzone zostały wybory Sołtysów i Rad Sołeckich. W poprzednich kadencjach takie wybory przeprowadzane były podczas zebrań sołeckich, jednak nie wszyscy w tym czasie mogli w nich uczestniczyć. Dlatego tym razem podjąłem decyzję o zmianie formuły głosowania, na iście podobną do wyborów samorządowych czy parlamentarnych, z tym, że na oddanie swojego głosu mieliście Państwo 6 godzin. Myślę, że frekwencja była zadowalająca zarówno dla mnie jako władarza, jak i dla samych kandydatów.

Nazwiska nowych Sołtysów i pełne składy Rad Sołeckich znajdziecie w artykule na kolejnych stronach gazety. Ja ze swojej strony wszystkim zwycięzcom serdecznie gratuluję i życzę wielu sukcesów w pracy na rzecz swoich miejscowości, a ustępującym z funkcji Sołtysom i Radnym Sołeckim bardzo dziękuję za dotychczasową pracę i życzę wszelkiej pomyślności. Nie mniej ważne podziękowania kieruję w stronę mieszkańców za ich udział w wyborach, deklarując jednocześnie wolę dobrej, owocnej współpracy.

Praca Sołtysa to bardzo odpowiedzialne zadanie. Na jego barkach spoczywa czuwanie i koordynacja życia wiejskiego, dbanie o dobre relacje międzyludzkie, inicjowanie wielu działań na rzecz swoich miejscowości, jak też wykonywanie trochę niewdzięcznych czynności biurowych. To wielki zaszczyt, ale i nie mniej ważna odpowiedzialność środowiskowa. Dlatego mocno trzymam kciuki za powodzenie w wypełnianiu tej społecznej służby.



Nowy Rok Szkolny 2024/2025

**Szanowni Dyrektorzy, Nauczyciele i Pracownicy
Obsługi Żłobków, Przedszkoli, Szkół Podstawowych
i Ponadpodstawowych oraz Specjalnego Ośrodka
Szkolno-Wychowawczego. Drodzy Uczniowie i Rodzice!**

Z okazji zbliżającego się Nowego Roku Szkolnego 2024/2025, życzę wielu sukcesów edukacyjnych i wychowawczych, sięgania po coraz to nowsze i wyższe cele oraz satysfakcji osobistej z dobrze wypełnianych obowiązków nauczyciela, ucznia i rodzica.

Niech kolejny rok edukacji będzie nie tylko czasem wytężonej nauki i pracy, ale także poszukiwań własnych dróg rozwoju, ciekawych doświadczeń, zdobywania nowych umiejętności, jak też rozwijania zainteresowań.

Niech podejmowany trud stanie się dla wszystkich źródłem zadowolenia oraz radości i wzajemnej wdzięczności.

LESKO

Burmistrz Miasta i Gminy

Adam Snarski
ADAM SNARSKI

Wydawca:

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna
w Lesku, ul. Piłsudskiego 4, 38-600 Lesko

☎ 13 469 62 71

✉ kontakt.echobieszczadow@gmail.com

🌐 www.lesko.pl/kultura/gminne-
instytucje-kultury/echo-bieszczadow

Redaktor naczelna:

Maria Petka-Fundanicz

Stali współpracownicy:

Dawid Lipka, Grażyna Kaznowska,
Ewa Bończak

Skład i druk: skladgazet.pl

Nakład: 2.000 egz.

Redakcja nie zwraca tekstów i zastrzega sobie prawo dowolnego ich skracania i redagowania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam, ogłoszeń oraz listów przesyłanych i umieszczanych na łamach „Echa Bieszczadów”.

Materiały do wydań przyjmujemy tylko w formie elektronicznej do 15 dnia każdego miesiąca pod adresem kontakt.echobieszczadow@gmail.com.

Materiały przesłane po tym terminie, zostaną zamieszczone w kolejnym wydaniu EB. Redakcja czeka na sygnały od Państwa dotyczące wydarzeń, uroczystości, imprez, a także ciekawych tematów i interwencji. Można je zgłaszać telefonicznie, osobiście lub elektronicznie. W sprawie reklam i ogłoszeń prosimy o kontakt z Powiatową i Miejską Biblioteką Publiczną.

INWESTYCJE DROGOWE

Drogowa ofensywa gminy Lesko

➤ TEKST I ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

W poprzednim wydaniu Echa Bieszczadów sprawdzaliśmy, jak przebiegają prace na poszczególnych odcinkach dróg gminnych. Wykonywane są one ze środków pozyskanych przez nasz samorząd z Programu Polski Ład. Tym razem byliśmy z aparatem w kolejnych punktach na terenie Leska i sołectw.

W obrębie osiedla Smolki wykonawca układa warstwy asfaltu na jezdniach i miejscach postojowych, ale też prowadzi dalszą przebudowę ulicy Kaczkowskiego. Docelowo odcinek od Słowackiego do przedszkola zostanie poszerzony i zyska chodnik.

Rozpoczęły się także prace ziemne na 480. metrowym odcinku ulicy Kwiatowej. Tam również poszerzona zostanie jezdnia, a po jej lewej stronie wybudowany zostanie chodnik. Ulica będzie także oświetlona. Wartość prac wyniesie około 1 709 000 złotych.

Remonty zakończyły się również na dwóch drogach gminnych w Huzelach o łącznej długości 490 metrów, a także na 200. metrach drogi w Jankowcach i na podobnym odcinku w Średniej Wsi. Na odbiór końcowy czeka natomiast poszerzona część drogi gminnej w Łączkach.

Poszczególne zadania w realizacji prezentujemy na zdjęciach.



▲ Około 200. metrowy odcinek drogi gminnej wyremontowany został w Jankowcach. Po wykonaniu podbudowy z kryszywa, jako warstwę ścieralną zastosowano tam mieszkankę grysowo-smołową



▲ Poszerzona jezdnia i pobocza oraz tzw. mijanka – to z kolei można zaobserwować w Łączkach nad drodze gminnej prowadzącej m.in. do Pensjonatu Gawra



▲ W Huzelach, w ramach środków z Polskiego Ładu wykonane zostały dwie drogi. Pierwsza prowadzi w kierunku dawnego autozłomu, natomiast druga (na zdjęciu) na tzw. polanę



▲ W górnej części Średniej Wsi Gmina Lesko wykonała gruntowny remont drogi. Powstała podbudowa, ułożony został asfalt a wzdłuż ulicy wody opadowe odprowadzają do studzienki ściekowej korytka

INWESTYCJE DROGOWE

Blisko 145 000 złotych na remont ulicy Grunwaldzkiej

➤ TEKST I ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

Gmina Lesko otrzymała dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na remont ulicy Grunwaldzkiej. Pismo z informacją o przyznaniu dofinansowania wysłała do burmistrza wojewoda podkarpacki Teresa Kubas-Hul.

Dzięki kwocie 144 872 zł oraz środkom własnym Gminy Lesko, możliwe będzie wykonanie prac na całej długości ulicy czyli na 162 metrach. W zakresie robót znajdzie się m.in. frezowanie istniejącej nawierzchni i wykonanie nowej warstwy ścieralnej o grubości 5 cm.

Przebudowane zostaną również skrzyżowania oraz wykonany zostanie nowy chodnik i opaski betonowe po prawej stronie ulicy na całej długości drogi.

Szacowana wartość zadania to 241 453,49 zł, jednak ostateczną kwotę poznamy po rozstrzygnięciu przetargu. Brakującą kwotę w wysokości około 100 000 złotych zabezpieczy we własnym budżecie gmina.

– O dotację na to zadanie staraliśmy się od kilku lat, jednak dopiero teraz nasz wniosek został pozytywnie oceniony, za co serdecznie dziękuję pani wojewodzie Teresie Kubas-Hul – powiedział burmistrz Adam Snarski, zaraz po otrzymaniu informacji z sekretariatu wojewody.

Burmistrz przypomina też, że sukcesywnie pozyskiwane przez leskich urzędników finansowe środki zewnętrzne pozwalają systematycznie odnawiać i budować kolejne ulice i drogi gminne.

– Choć sporo już zrobiliśmy, to nadal jest wiele potrzeb. Tak więc składamy dokumenty aplikacyjne na zgłaszane przez mieszkańców odcinki – zapewnia burmistrz.



DOFINANSOWANIA

Modernizacja infrastruktury zaopatrującej Lesko w wodę

► TEKST: AGATA KURKOWSKA

Gmina Lesko pozyskała dofinansowanie unijne na realizację projektu pn. „Modernizacja infrastruktury zaopatrzenia w wodę miejscowości Lesko” w ramach programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021–2027.

Projekt skierowany jest do mieszkańców i mieszkańców miasta Lesko, którzy będą mogli korzystać z ulepszanego systemu zaopatrzenia miasta w wodę pitną.

W ramach przedsięwzięcia zostanie przebudowany ponad kilometr sieci wodociągowej na ul. Szopena, Basztowej, Unii Brzeskiej, Kazimierza Wielkiego, W. Pola i placu Konstytucji 3 Maja w Lesku.

Gruntownemu remontowi zostaną również poddany 1 zbiornik na wodę surową oraz 3 zbiorniki na wodę uzdatnioną. Zbiorniki zostaną wyczyszczone, uszczelnione oraz zostanie wymieniona armatura, znajdująca się w zbiornikach.

W ramach zadania wykonany zostanie także remont 8

studni głębinowych, obejmujących prace remontowe oraz wymianę pomp na nowocześniejsze, mniej awaryjne i bardziej efektywne

energetycznie. Zaplanowana została także rozbudowa technologii uzdatniania wody w 2 stacjach uzdatniania wody (Wolańska i Stawowa) poprzez

wprowadzenie procesu zmiękczenia (woda w wodociągu ze względu na budowę geologiczną terenu charakteryzuje się wysoką twardością).

Projekt obejmuje również montaż instalacji fotowoltaicznych dla dwóch stacji uzdatniania wody (Baszta i Wolańska). Ma to na celu zarówno ograniczenie zużycia prądu z sieci, jak i zabezpieczenie ciągłości pracy urządzeń w różnych warunkach.

Cel projektu: ograniczenie strat wody i poprawa jakości wody pitnej poprzez modernizację odcinków sieci wodociągowej i obiektów systemu zaopatrzenia w wodę miejscowości Lesko.

Zrealizowanie inwestycji będzie prowadzić do poprawy stanu zachowania środowiska naturalnego, w tym zasobów wodnych poprzez prowadzenie zrównoważonej gospodarki wodnej. Ograniczenie strat wody, będące efektem projektu, spowoduje zmniejszenie poboru wody surowej, tym samym przyczyniając się do racjonalnego gospodarowania zasobami wodnymi.

► **#FunduszeUE**
► **#FunduszeEuropejskie**
► **Całkowita wartość projektu: 5 965 881,66 zł**
► **Dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego: 4 259 038,37 zł**

DO MIESZKAŃCA

► TEKST: EWA BOŃCZAK
ZDJĘCIA: UMIG LESKO

Jak nas widzą, tak nas piszą

Miejsce, w którym mieszkamy świadczy o nas samych. Czyste i uporządkowane miasto to chluba dla jego wóldarza, a przede wszystkim dla mieszkańców. Pamiętajmy jednak, że każdy swoim zachowaniem przykładą cegiełkę do wyglądu i czystości wokół nas.

Miasto wywiązuje się z obowiązku regularnego wywozu odpadów komunalnych – segregowanych oraz pozostałych po segregacji (zmieszanych). Każdy z nas, nawet małe dzieci doskonale znają zasady segregacji odpadów. Wiele na ten temat zostało już powiedziane, jednak jeśli nie będziemy trzymać się ustalonych zasad, nasze osiedla zmieniają się w „dzikie wysypiska – PSZOKi”, a ich namiastkę widzimy co rusz w okolicach wiat śmietnikowych na osiedlach.

To mieszkańcy muszą odpowiedzieć sobie na pytanie, czy chcą żyć w takim otoczeniu.



Wielkie gabaryty można oddać bezpłatnie

Przypominamy więc po raz kolejny – Punkt Selektywnej Zbiorki Odpadów Komunalnych mieści się na bazie LPK Sp. z o.o. przy ul. Przemysłowej 11.

Od poniedziałku do piątku w godzinach od 07:15 do 15:15,

możemy bezpłatnie oddać tam odpady wielkogabarytowe oraz inne zebrane selektywnie (odpady wytworzone przez osoby indywidualne, a nie przez przedsiębiorców).

Ważne jest to, że jeśli nie macie możliwości przyjechania na PSZOK w godzinach pracy, możecie zadzwonić na numer telefonu 13 469 66 57 i umówić się na odbiór odpadów w dogodnym terminie.



Zainstalowano kamery

Wszystkie nielegalnie podrzucone pod wiaty wielkogabaryty usuwane są na koszt Gminy Lesko (a więc wszystkich mieszkańców). Aby uniknąć tych procedurów gmina zainstalowała kamery, z których sukcesywnie zabezpiecza nagrania. Ustaleni są sprawcy, a w następnym kroku podejmowane są czynności zmierzające do wyciągnięcia

konsekwencji finansowych wobec tych osób.

Prosimy i apelujemy raz jeszcze – zwracajcie uwagę na otoczenie w którym żyjecie, zgłaszajcie do Urzędu Miasta i Gminy przypadki nielegalnego pozostawienia odpadów. Jesteśmy pewni, że wspólnymi siłami uda nam się zapobiec dalszemu zaśmiecaniu naszego miasta i generowaniu niepotrzebnych nikomu dodatkowych kosztów.

UROCZYSTOŚCI

Święto policji w Komendzie Powiatowej **Policji w Lesku**

► TEKST: KPP LESKO
ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

Policjanci i pracownicy Komendy Powiatowej Policji w Lesku 25 lipca obchodzili swoje święto. Podczas uroczystej zbiórki, w obecności zaproszonych gości funkcjonariusze odebrali odznaczenia i awanse na wyższe stopnie służbowe. W uroczystości uczestniczył inspektor Jarosław Tokarczyk Komendant Wojewódzki Policji w Rzeszowie.

Tegoroczne obchody Święta Policji rozpoczęły się złożeniem kwiatów i zapaleniem zniczy w miejscach pamięci poświęconym funkcjonariuszom, którzy polegli na służbie.

W obchodach policyjnego święta uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych i duchowieństwa. Starosta Leski Wojciech Stelmach, Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Lesko Łukasz Woźniczak, wójtowie gmin powiatu leskiego, ksiądz Bogdan Janik – Dyrektor OWR „Caritas” w Myczkowcach. Nie zabrakło również przedstawicieli służb mundurowych – m.in. Państwowej Straży Pożarnej i Straży Granicznej, Wojska Polskiego, Służby Więziennej, jak również byłych komendantów leskiej jednostki. W ceremonii udział wzięli również wspierający działania leskiej Policji przedstawiciele związków, stowarzyszeń i służb medycznych.



Podziękowali za wierną służbę

Gospodarzem uroczystości był Komendant Powiatowy Policji w Lesku młodszy inspektor Grzegorz Koczera. W przemówieniu podziękował policjantom i pracownikom za codzienną służbę i pracę. Słowa wdzięczności skierował także do rodzin leskich funkcjonariuszy za ich wsparcie. Uroczystość była również okazją do złożenia podziękowań dla tych, którzy

na co dzień wspierają pracę leskiej Policji.

Słowa uznania i życzenia policjanci usłyszeli również od Komendanta Wojewódzkiego Policji w Rzeszowie inspektora Jarosława Tokarczyka. Podczas wystąpienia komendant podkreślił, że w ostatnich latach Policja poddana została wymagającej próbie, związanej z sytuacją na Ukrainie. Ten czas wiązał się z nowymi wyzwaniami i zagrożeniami dla bezpieczeństwa i porządku publicznego, nie tylko na terenie



województwa podkarpackiego, ale także całego kraju. Policjanci mierzyli się z ogromem nieszczęść jaki dotykał uciekających przed wojną. Wykonywali przy tym swoje obowiązki z pełnym poświęceniem, empatią i poszanowaniem ludzkiej godności. Nawiązał również do wyzwań, z jakimi mierzy się leska Policja w sezonie turystycznym, kiedy musi zapewniać bezpieczeństwo nie tylko stałym mieszkańcom, ale i gościom powiatu leskiego, korzystającym z wypoczynku w Bieszczadach.

Wręczyli awanse

Po odczytaniu rozkazów Komendant Wojewódzki Policji w Rzeszowie inspektor Jarosław Tokarczyk

oraz Komendant Powiatowy Policji w Lesku młodszy inspektor Grzegorz Koczera wręczyli akty mianowania na wyższe stopnie policyjne awansowanym funkcjonariuszom. W tym roku na wyższe stopnie policyjne awansowało 24 funkcjonariuszy leskiej komendy.

Podczas uroczystości wręczone zostały medale pamiątkowe Komendy Powiatowej Policji w Lesku, którymi uhonorowano osoby wspierające pracę na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom i gościom powiatu leskiego. Wręczone zostały również medale 30-lecia Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów w Rzeszowie.

RADA MIEJSKA

Krystian Fedor został **radnym Rady Miejskiej**

► TEKST I ZDJĘCIE: DAWID LIPKA

4 sierpnia mieszkańcy Bachławy i części Średniej Wsi, czyli okręgu nr 14, znów poszli do lokalu wyborczego. Wzięli udział w ponownych wyborach do Rady Miejskiej w Lesku.

Ponowne głosowanie było wynikiem uznania przez Sąd Okręgowy w Krośnie protestu wyborczego, przeciwko wynikom wyborów samorządowych z dnia 7 kwietnia, w okręgu wyborczym nr 14. Sąd orzekł ich nieważność i zarządził zorganizowanie ponownego głosowania w tym okręgu.

Przypomnijmy, że na skutek pomyłki Komisji Wyborczej,

podczas wyborów samorządowych wydanych zostało 27 niewłaściwych dla danego okręgu kart do głosowania.

O mandat radnego ubiegali się panowie: Krystian Fedor, Grzegorz Chyła oraz Piotr Kędra. Wynikiem 94 głosów na radnego Rady Miejskiej w Lesku wybrany został Krystian Fedor. 57 głosów uzyskał Grzegorz Chyła, natomiast 7 osób wskazało na Piotra Kędrę. Frekwencja wyborcza wyniosła 25,77 procent.

Gratulujemy panu Krystianowi zwycięstwa i życzymy owocnej pracy w Radzie Miejskiej, szczególnie na rzecz mieszkańców Bachławy i Średniej Wsi. Dziękujemy również mieszkańcom sołectw Bachława i Średnia Wieś za ponowny udział w wyborach.



KULTURA

Historia Cudownego Obrazu
Najświętszej Maryi Panny Rudeckiej

► TEKST: ADAM SZPARA
ZDJĘCIE: OKŁADKA KSIĄŻKI
„HISTORIA CUDOWNEGO
OBRAZU MATKI BOŻEJ
KRÓLOWEJ BIESZCZADÓW”

Na prośbę czytelników Echa Bieszczadów, publikujemy pierwszy z trzech fragmentów książki „Historia Cudownego Obrazu Matki Bożej Królowej Bieszczadów” Adama Szpara.

„ (...) W roku 1612, za panowania Zygmunta II, króla polskiego, hetman Stefan Potocki chcąc utrzymać na gospodarstwie mołdawskim Konstantego Mohiłę, wkroczył do Mołdawii, stoczył niepomyślny dla oręża polskiego bój pod Sasowym Rogiem gdzie sam dostał się do niewoli. W tym czasie Tatarzy napadli na wieś pałac pobliskie wsie i miasta, zabierając mienie mieszkańcom. Zdrowych ludzi i starsze dzieci zabierali w jasyr. Splądrowali miejscowy kościół pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny, zabrali kosztowności i po całkowitym obrabowaniu podpalili go, puszczając z dymem całą wieś. Część mieszkańców w tym czasie była zatrudniona pracą w polu i zainteresowana pracą. Po odejściu Tatarów powrócili do swoich domów i zabudowań, lecz wszystko zastali w zgłiszczach. Zrozpaczeni udali się z pieśnią „Serdeczna Matko” na ustach w stronę kościoła, który również uległ spaleni. Jednak ku wielkiemu zdziwieniu wszystkich znaleziono w tlejących popiołach świątyni obraz Najświętszej Panny, na tablicy lipowej malowany, cudownie nienaruszony od ognia. Jerzy na Goraju Czuryłło, dziedzic Rudek, zabrał ze sobą ten skarb drogi i umieścił w rudeckim kościele.

Wiadomość o cudownym ocaleniu obrazu Matki Bożej z kościoła w Żeleźnicy rozeszła się lotem błyskawicy po całej Ukrainie. Zaczęły przybywać do Żeleźnicy pielgrzymki indywidualne



i zbiorowe, aby przed cudownym obrazem poprosić w różnych ludzkich sprawach. Przybywała szlachta, mieszczaństwo i w największej liczbie lud prosty, który siedział z wiarą do swej Matki. Wszystkie stany zgodne były w tym, że w Żeleźnicy wydarzył się cud. Wydarzenie to uznano za znak Opatrzności Bożej nad krainą ogniem i mieczem trapiącą. Obraz Matki Bożej stał się drogocenną relikwią mieszkańców Ukrainy. Przewieziono go w głąb kraju, aby nie stał się łupem Tatarów.

W czasie transportu obrazu, nad którym czuwał Jerzy na Goraju Czuryłło, jak głosi tradycja, konie zatrzymały się przed kościołem w Rudkach. Zmuszane biciem konie nie ruszyły z miejsca. W zaistniałym wydarzeniu dopatrywano się zjawiska nadprzyrodzonego, z którego odczytano, że woła Najświętszej Maryi Panny jest, aby Jej wizerunek pozostał w kościele w Rudkach.

Jerzy na Goraju Czuryłło ofiarował obraz do kościoła rudeckiego. Drewniana świątynia niedawno zbudowana stała się sanktuarium licznie odwiedzianym przez pielgrzymów z dalekich stron Ukrainy. Przychodzili do sanktuarium rudeckiego Polacy, Rusini, Słowacy, a nawet pobożne drużyny z północnych Węgier - jak podają kroniki kościelne...”

KULTURA

NASZ MAŁY PRL

NA PODSTAWIE KSIĄŻKI „NASZ MAŁY PRL”
Izabela Meyza
Witold Szablowski

ADAPTACJA
Monika
Janik-Hussakowska

REŻYSERIA
Grażyna Kaznowska i Jacek Olak



BIESZCZADZKI DOM KULTURY

7 września godz. 18:00

bilety w cenie:
50 pln; zniżkowy 40 pln

Bilety do nabycia na stronie: bdk.systembiletowy.pl lub w kasie BDK tel. (13 469 66 82)



BIESZCZADZKI DOM KULTURY

Ustrzycki Teatr Dramatyczny

ARANŻACJA WOKALI ANGELA GABER

WYSTĘPUJĄ:

JUSTYNA PODOLAK, KATARZYNA DUDZIŃSKA, KATARZYNA SĘDZIMIR, GRAŻYNA KAZNOWSKA
JUSTYNA KUCABA, PAULINA KOZŁOWSKA, KATARZYNA ROMAN, DOMINIKA KRUPA, PRZEMYSŁAW GOŁĄBIEWSKI, ZYGMUNT KRASOWSKI



USTRZYCKI TEATR DRAMATYCZNY

BIBLIOTEKA POLECA

ODLEGŁE ECHO
Val McDermid

Pewnej mroźnej, zimowej nocy, wracająca z imprezy czwórka studentów natknęła się na porzucone ciało kelnerki z pobliskiego baru. Dziewczyna została wykorzystana, a następnie brutalnie zamordowana. I chociaż to oni wezwali pomoc, od tej pory staną się głównymi podejrzanymi. 25 lat później miejscowa policja wraca do nierozwiązanych spraw, w nadziei że tym razem uda się wskazać winnych. Jednym z przypadków, którym zajmują się śledczy, jest właśnie śmierć Rosie Duff. Dochodzenie idzie jednak opornie. W tym samym czasie ktoś zaczyna czyhać na życie czterech przyjaciół. Czyżby po latach ktoś chciał wymierzyć sprawiedliwość na własną rękę? Alex, jeden z czwórki, postanawia bliżej

przyjrzeć się tej sprawie i odkryć, co tak naprawdę spotkało Rosie. Tylko czy zdąży, zanim całą grupę przyjaciół spotka śmierć? „Odległe echo” to wciągający thriller z rozbudowaną fabułą. Oprócz samego wątku kryminalnego interesujące było również przedstawienie przyjaźni czterech młodych mężczyzn oraz tego, jaki wpływ miały na nią podejrzenia wobec nich. To, co ich spotkało – przypisywanie im winy przez policję, nieufność zwykłych obywateli, a nawet akty przemocy – w znaczący sposób zaważyło na ich późniejszym życiu. Powieść Val McDermid spodoba się wszystkim, szukającym w lekturach mocniejszych wrażeń.

GRANICA
Alessandro Leogrande

„Ta linia jest stworzona z nieskończonej ilości punktów, nieskończonej ilości węzłów, nieskończonej ilości przepraw. Każdy punkt jest historią, każdy węzeł garścią istnień. Każda przeprawa jest rozwierającą się szczeliną. To Granica”. To właśnie o granicach, ale przede wszystkim o ludziach, którzy je przekraczają, opowiada reportaż Alessandra Leogrande. Ten włoski dziennikarz, który niestety zmarł przedwcześnie, w 2015 r. napisał książkę, która nadal jest niezwykle aktualna. „Granica” to opowieść o emigracji – społecznej, politycznej i ekonomicznej. O podróżach do Europy, które nazbyt często kończą się tragicznie. O tych, którym się nie udało, ale też o tych, którzy przeżyli i starają się ułożyć swoje życie na nowo w zupełnie im obcym miejscu na Ziemi. Autor w przenikliwy i poruszający sposób przedstawia ich losy, na tym się jednak nie zatrzymuje. Skupia się również na przyczynach, które skłaniają tylu ludzi do emigracji i do odbywania tak niebezpiecznych podróży. A także na tym, jak Europa przyjmuje imigrantów i co oznacza tak liczny ich napływ dla naszego kontynentu.

Puchar Burmistrza dla **LKS Sanovia Lesko**

► TEKST I ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

LKS Sanovia Lesko została zwyciężcą w rozgrywkach piłkarskich Pucharu Burmistrza Miasta i Gminy Lesko podczas XXI turnieju w Średniej Wsi. O wyniku rozstrzygnęły rzuty karne.

LKS Sanovia Lesko została zdobywcą Pucharu Burmistrza Miasta i Gminy Lesko podczas XXI turnieju, który rozegrany został w niedzielę 4 sierpnia na stadionie w Średniej Wsi. W meczu finałowym po remisie 2:2 w regulaminowym czasie gry, w serii rzutów karnych pokonali stosunkiem bramek 4:2 zawodników LUKS Bieszczady Jankowce.

Miejsce trzecie zdobyła drużyna LKS Lotniarz Bezmiechowa, a miejsce czwarte przypadło gospodarzom LUKS Pionier Średnia Wieś.

Pamiątkowe puchary i dyplomy wręczyli Zastępca Burmistrza Łukasz Woźniczak oraz Dyrektor Leskiego Centrum Edukacji i Sportu Anna Szewczyk.

Gratulujemy zwycięskiej drużynie, jak też piłkarzom, którzy wyróżnieni zostali nagrodami indywidualnymi.

Jak co roku, turniej jest sprawdzeniem gminnych drużyn przed startem nowego sezonu ligowego. Życzymy wszystkim klubom sukcesów w rundzie jesiennej.



ZAPROSZENIE

KONCERT
ERIN JOLIE
SOUL POP



BIESZCZADZKI DOM KULTURY
11/09 2024 GODZ. 18:00
WSTĘP WOLNY

O ZESPOLE




ZAPROSZENIE

TOMASZ KAROLAK
50 I CO?
ROCKOWO GADANY
STAND UP
MUZYCZNY



ŚR 18/09
19:00

BIESZCZADZKI DOM KULTURY W LESKU




BILETY:



DLA DZIECI

Radosne półkolonie TPD



► TEKST I ZDJĘCIA: ANNA SOPATA,
KIEROWNIK PÓŁKOLONII TPD
W LESKU; ZDJĘCIA: KAMILA BANAŚ
I JOANNA DROZDALSKA

Wspólne wycieczki, zajęcia artystyczne oraz sportowe, jazda konna i nauka tańca urozmaicały w lipcu półkolonię zorganizowaną przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. W półkolonii uczestniczyło 90 dzieci z powiatu leskiego, w wieku od 7 do 12 lat.

Na wakacjach być – zdrowo i radośnie żyć! – pod takim hasłem została zorganizowana półkolonia dla dzieci w Szkole Podstawowej im. Wincentego Pola w Lesku. Odbyły się dwa turnusy, w dniach 1-12 lipca oraz 15-26 lipca. Organizatorem wypoczynku było Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział Okręgowy w Krośnie oraz Oddział Powiatowy w Lesku.

Aktywnie i bezpiecznie

Celem akcji było stworzenie dzieciom warunków do ciekawego, aktywnego i bezpiecznego spędzania czasu wolnego, kształtowanie umiejętności współzycia w grupie rówieśniczej oraz promowanie zdrowego stylu życia, zdrowego odżywiania się, jak również wartości profilaktycznych.

W półkolonii uczestniczyło 90 dzieci w wieku 7 – 12 lat z powiatu leskiego. Uczestnicy podzieleni byli na grupy. Każda grupa liczyła 15 osób i znajdowała się pod opieką wykwalifikowanego wychowawcy. Panie sprawowały opiekę nad dziećmi wspaniale. Dzięki nim dzieci czuły się radosne, bezpieczne i zadowolone.

Wycieczki i wizyty

Założeniem organizatorów półkolonii był wypoczynek dzieci, wycieczki piesze i autokarowe, ale odbyły się również ciekawe zajęcia w salach szkolnych. Odbyły się zajęcia plastyczne, techniczne, muzyczne, sportowe a także nauka tańca fitdance. Wycieczki piesze to zwiedzanie najbliższej okolicy, gry terenowe, zajęcia rekreacyjne oraz wyjścia na basen.

Dużą atrakcją dla dzieci była wizyta w Państwowej Straży Pożarnej oraz Powiatowej Komendzie Policji w Lesku. Zarówno strażacy, jak i policjanci przywitani dzieci bardzo ciepło i serdecznie.



Dzieci zapoznały się z ich pracą, obejrzały sprzęt oraz uczestniczyły w ciekawych ćwiczeniach. Zapoznały się również z zasadami udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

Konkurs i dyskoteka

Piesze wycieczki, to także codzienne wyjścia na smaczne obiady do Kurnej Chaty w Lesku. Wspaniałe zajęcia przeprowadziła Ewa Nosek, która zaprosiła dzieci w podróż wirtualną i pracowała z nimi nad emocjami. Również wycieczka autokarowa do Parku Rozrywki w Berezce oraz do Mediateki w Sanoku była dla uczestników miłym wydarzeniem.

W drugim turnusie odbyła się także ciekawa wycieczka do ośrodka jeździeckiego w Załużu, gdzie każde dziecko uczestniczyło w jeździe konnej. Na zakończenie półkolonii odbył się konkurs „Mam talent” oraz dyskoteka dla wszystkich.

Dzieci otrzymały pamiątkowe dyplomy, nagrody za udział w konkursach, upominki oraz słodkie piernikowe serduszka ufundowane przez panią Marię Szelc.

Podziękowania

Składamy serdeczne podziękowanie panu Burmistrzowi Adamowi

Snarskiemu za dofinansowanie półkolonii w kwocie 4,5 tys. złotych. Za pomoc w organizacji wypoczynku dla dzieci dziękujemy: Towarzystwu Przyjaciół Dzieci w Krośnie; Ireneuszowi Benewiatowi – dyrektor SP w Lesku, Sylwii Góreckiej – pedagogowi szkolnemu, Ewie Nosek – pedagogowi specjalnemu, Renacie Łukowskiej, Marcinowi Adamiakowi, Michałowi Lesiowi, Annie i Piotrowi Szpojnarowicz, Natalii Brzozowskiej i Rafałowi Nikulcza – Komenda Powiatowa Policji w Lesku, Robertowi Wojciechowskiemu – komendantowi Powiatowej Straży Pożarnej w Lesku, Marii Petka-Fundanicz – dyrektorowi Miejskiej i Powiatowej Biblioteki, Brygidzie Fedorowiat, Jadwidze Sasiadek, Krzysztofowi Szelidze, Stanisławowi Szelidze, Karolinie Łożańskiej, Danucie Żytce, Edycie Zakrzewskiej, Marii Szelc -Firma Piekarnia-Cukiernia „Szelców” oraz pracownikom Kompleksu Sportowo – Rekreacyjnego w Lesku.

Dziękujemy również wszystkim rodzicom za słowa uznania i podziękowania za opiekę nad dziećmi oraz organizację półkolonii. Pamiątką, która pozostanie z nami są miłe wspomnienia oraz piękne zdjęcia z zajęć oraz wycieczek. Zapraszamy za rok!

Błękitną Wstęgą Sanu

➤ ZDJĘCIA: MEDIA ART

20 i 21 lipca Lesko gościło miłośników kajakarstwa z całej Polski. Przyjechali do nas po raz kolejny, po to by wziąć udział w zorganizowanym przez Fundację Kajakową Tołhaj-GDK IX Ogólnopolskim Spływie Kajakowym „Błękitną Wstęgą Sanu”.



#KalendariumLeskie – SIERPIEŃ

➤ TEKST I ZDJĘCIE: MICHAŁ MICHNIEWICZ

6 SIERPNIA 1905 – Z INICJATYWY SANOCKICH ODDZIAŁÓW TOWARZYSTWA POMOCY PRZEMYSŁOWEJ I LIGI POMOCY PRZEMYSŁOWEJ ZORGANIZOWANO W LESKU WYSTAWĘ WYROBÓW PRZEMYSŁU KRAJOWEGO ORAZ WIEC Z UDZIAŁEM POSŁA NA GALICYJSKI SEJM KRAJOWY GODZIMIRA MAŁACHOWSKIEGO. ZEBRANI POSTANOWILI UTWORZYĆ W LESKU DELEGACJĘ SANOCKIEGO TOWARZYSTWA POMOCY PRZEMYSŁOWEJ. W JEJ SKŁAD WESZLI AUGUST KRASICKI, FERDYNAND MOSZCZEŃSKI, ALEKSANDER ŚLIŻYŃSKI I ROBERT BARAŃSKI MŁODSZY.

10 SIERPNIA 1899 – URODZIŁ SIĘ DR MIECZYŚLAW DUKIET (ZM. 17 LIPCA 1983 W KRYNICY-ZDROJU), LEKARZ GINEKOLOG, POŁOŻNIK I BALNEOLOG. JEJO OJCIEC, WŁADYSŁAW BYŁ SĘDZIĄ W LESKU. WKRÓTCE ZOSTAŁ PRZENIESIONY DO SANOKA I TAM TEŻ MIECZYŚLAW SPĘDZIŁ DZIECIŃSTWO. OD 1928 ROKU PRACOWAŁ W KRYNICY-ZDROJU. PRZYCZYNIŁ SIĘ DO ROZWOJU TAMTEJSZEGO UZDROWISKA. DZIAŁACZ SPOŁECZNY I PROPAGATOR SPORTU, WIELOLETNI PREZES KLUBU HOKEJOWEGO KTH KRYNICA. UCZESTNIK WOJEN I WSPÓŁPRACOWNIK RUCHU OPORU W LATACH II WOJNY ŚWIATOWEJ.

13 SIERPNIA 1933 – ODBYŁO SIĘ UROCZYSTE POŚWIĘCENIE GMACHU TOWARZYSTWA GIMNASTYCZNEGO „SOKÓŁ” W LESKU, W KTÓRYM MIEŚCI SIĘ DZISIAJ BIESZCZADZKI DOM KULTURY.

17 SIERPNIA 1704 – PODCZAS WIELKIEJ WOJNY PÓŁNOCNEJ ODDZIAŁY SZWEDZKIE ZAJĘŁY ZAMEK LESKI I W KOLEJNYCH DNIACH PUSTOSZYŁY MIASTO (DO 23 LUB WEDŁUG INNEGO ŹRÓDŁA DO 28 SIERPNIA).

18 SIERPNIA 1769 – W KAPLICY ŚW. ANTONIEGO LESKIEGO KOŚCIOŁA PARAFIALNEGO MIAŁ MIEJSCE POGRZEB ROTMISTRZA FRANCISZKA PUŁASKIEGO (KUZYNA KAZIMIERZA), RANNEGO W BITWIE KONFEDERATÓW BARSKICH Z ROSJANAMI POD HOSZOWEM 8 SIERPNIA I ZMARŁEGO NA ZAMKU LESKIM 16 SIERPNIA.

18 SIERPNIA 1928 – ZMARŁ DR WŁADYSŁAW FREISINGER (UR. 2 LUTEGO 1867), LEKARZ WOJSKOWY W STOPNIU PUŁKOWNIKA, DZIAŁACZ STOWARZYSZEŃ ŁOWIECKICH I CZŁONEK-ZAŁOŻYCIEL TOWARZYSTWA MUZEUM ETNOGRAFICZNEGO W KRAKOWIE. PO ODEJŚCIU Z ARMII POWRÓCIŁ DO LESKA I W LATACH 20. BYŁ JEDNYM Z PIERWSZYCH POSIADACZY SAMOCHODU W MIEŚCIE. ZMARŁ Z POWODU CIĘŻKICH OBRAŹEN ODNIESIONYCH 16 SIERPNIA W WYPADKU SAMOCHODOWYM W POSADZIE LESKIEJ.

22 SIERPNIA 1785 – ZMARŁ KS. GRACJAN PIOTROWSKI SP (UR. 28 WRZEŚNIA 1724 NA ZIEMI SANDOMIERSKIEJ), PROFESOR SZKÓŁ PIJARSKICH I PUBLICYSTA. PO KASACIE ZAKONU PIJARÓW I ROZWIĄZANIU SZKOŁY W RZESZOWIE, KTÓREJ BYŁ REKTOREM, W 1783 ROKU OBJĄŁ OBOWIĄZKI PROBOSZCZA W LESKU. AUTOR WYDANYCH DUKIEM KAZAŃ I SATYR WYMIERZONYCH PRZECIWKO UPADKOWI OBYCZAJÓW. POCHOWANY W PODZIEMIACH LESKIEGO KOŚCIOŁA.

22 SIERPNIA 1907 – URODZIŁA SIĘ ZOFIA BATYCKA (ZM. 06.04.1989 W LOS ANGELES), LAUREATKA KONKURSU MISS POLONIA 1930 I AKTORKA. JEJ OJCIEC, EUGENIUSZ BATYCKI PRAKTYKOWAŁ WÓWCZAS W LESKU JAKO KANDYDAT ADWOKACKI (ODPOWIEDNIK DZISIEJSZEJ APLIKANTURY). W LATACH 30. PRÓBOWAŁA ZROBIĆ KARIERĘ AKTORSKĄ W STANACH ZJEDNOCZONYCH, GDZIE OSIADŁA NA STAŁE PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ I ZAJMOWAŁA SIĘ M.IN. NAUCZANIEM JĘZYKÓW OBCYCH.

28 SIERPNIA 1956 – ZMARŁ DR JÓZEF TOMASIK (UR. 13.01.1877), ADWOKAT, CZŁONEK WŁADZ POWIATOWYCH I MIEJSKICH, PREZES ZARZĄDU TOWARZYSTWA ZALICZKOWEGO W LESKU I TOWARZYSTWA GIMNASTYCZNEGO „SOKÓŁ” W LESKU.

80. rocznica egzekucji
w lesie Hanusiska

Pamięć o ofiarach i walczących za wolność Ojczyzny

➤ TEKST: EDWARD ORŁOWSKI
ZDJĘCIA: KAMIL MIELNIKIEWICZ

27 lipca 2024 r. minęła 80. rocznica jednej z tragiczniejszych egzekucji podczas II wojny światowej, która miała miejsce w lesie Hanusiska (w niektórych źródłach podawany jako las Hanasiska), naprzeciw dawnej cegielni pod Zagórzem.

Kiedy do Sanoka zbliżał się front wojny, niemieccy okupanci nocą 26/27 lipca 1944 r. pod eskortą wywieźli za miasto i z zimną krwią rozstrzelali 36 więźniów z sanockiego więzienia. Ofiary zakopano w zbiorowej mogile, znajdującej się w leśnym parowie. Coroczna uroczystość, której patronuje Burmistrz Zagórz jest upamiętnieniem tego dramatycznego wydarzenia i uczczeniem pamięci ofiar oraz przypomnieniem o heroicznych postawach ludzi, którzy oddali swoje życie za wolność i niepodległość Ojczyzny. Od kilku lat przygotowaniem wydarzenia zajmuje się środowisko sanockiego koła ŚŻŻAK i harcerze hufca ZHP Ziemi Sanockiej z hm Krystyną Chowaniec na czele.

Tegoroczne uroczystości z udziałem potomków rodzin zamordowanych ofiar, delegacji lokalnych władz samorządowych z Zagórz i Sanoka, Lasów Państwowych na czele z nadleśniczym Janem Mazurem, przedstawicielami parlamentarzystów, organizacji społecznych i kombatanckich z powiatu sanockiego i leskiego, rozpoczęły się od odśpiewania hymnu narodowego, który wprowadził zgromadzonych w atmosferę zadumy i refleksji. Okoliczności i przebieg przeprowadzonej przed 80 laty egzekucji przedstawił Piotr Paszkiewicz historyk z Sanoka. Modlitwę za zmarłych poprowadził ks. hm. Tomasz Łatoszek. Jego słowa przypominały zgromadzonym o duchowym wymiarze tej tragedii i o konieczności pielęgnowania pamięci o tych, którzy oddali swoje życie za Ojczyznę. Odbył się także krótki występ artystyczny, podczas którego młodzi artyści (harcerze) recytowali wiersze i śpiewali patriotyczne pieśni. Po zakończeniu przedstawienia delegacje złożyły pod pomnikiem wieńce i znicze pamięci.

Relacja Michała Pałasa – świadka egzekucji

Michał Pałasz, jedyny ocalały uciekinier znad grobu, spisał i przekazał swoją relację synowi, która stanowi wstrząsający dokument świadczący o brutalności niemieckich okupantów. W nocy z 26 na 27 lipca 1944 r. więźniów sanockiego więzienia obudzono krzykami i wypędzono kopniakami na dziedziniec więzienia. Skuto ich po dwóch i załadowano na ciężarówkę, które przewiozły



ich za Zagórz do lasu Hanusiska. Tam, na oczach Michała Pałasa, niemieccy żandarmi rozstrzelali parami więźniów, oddając strzały w tył głowy.

Rozkutomu nad dół śmierci Michałowi Pałaszowi udało się uciec, gdy gestapowiec zmieniał magazynek w pistolecie. Wykorzystując chwilę nieuwagi oprawców, rzucił się do ucieczki, znikając w pokrzywach między sosnami. Mimo strzałów oddawanych za nim i odniesionych ran, zdołał zbiec i ocalić życie. Historia Michała Pałasa, pełna dramatycznych szczegółów, jest świadectwem odwagi i determinacji człowieka, który stawiał czoła śmierci i uciekł z miejsca kaźni.

Pamięć o bohaterskich ofiarach

Dzień 27 lipca 1944 roku pozostanie na zawsze w pamięci jako jeden z najtragiczniejszych dni w historii sanockiego i leskiego regionu. Historia Michała Pałasa i innych więźniów jest świadectwem okrucieństw, jakich doświadczyli Polacy pod okupacją niemiecką. Wśród zabitych ustalono personalia 36 osób kilku narodowości i wyznań, jednak przeważającą liczbę stanowili Polacy. Na liście ofiar mordu znalazło się dwóch leśników członków konspiracji AK. Pierwszy z nich to Józef Wilk (ur. 1900 r. w Bobrku k. Oświęcimia). Uczęszczał do gimnazjum w Przemyślu. W 1924 r. w tym mieście poślubił Stefanię Ratyńską, tu mieszkał i pracował

do wybuchu wojny. Od 10 października 1939 r. z nakazu pracy władz sowieckich pracował jako leśniczy. Za okupacji niemieckiej pracował w Nadleśnictwie Berehy k/Ustrzyk Dolnych jako sekretarz nadleśnictwa. W tym czasie działał w konspiracji AK pod pseudonimem „Dzik”. Aresztowany przez gestapo 12 lipca 1944 r. i osadzony w sanockim więzieniu. Po kilkunastu dniach zastrzelony podczas egzekucji w lesie pod Zagórzem. Nie znając losów męża, Stefania Wilk w 1947 r. wystąpiła o uznanie go za zmarłego, co nastąpiło 15 grudnia 1948 r. Drugi z zabitych leśników to Marian Zachariasz ur. 1896 r. gajowy z Olszanicy, żołnierz AK. Wywodził się z rodziny leśników. Niedługo po jego śmierci syn Henryk został początkującym gajowym w lasach obchodu Serednica w leśnictwie Wańkowa, wchodzącego do powołanego w 1944 r. państwowego Nadleśnictwa Lesko. Jego krótka praca jako leśnika zakończyła się tragicznie, w czasie pełnienia obowiązków służbowych został schwytany przez banderowców i razem z pojmanymi dwoma żołnierzami sowieckimi został zamordowany 8 stycznia 1945 r. w lasach Serednicy.

Pamięć o ofiarach egzekucji w lesie Hanusiska jest nie tylko hołdem dla tych, którzy zginęli, ale także przestrożą dla przyszłych pokoleń. Przypominanie o tych tragicznych wydarzeniach zobowiązuje nas do pielęgnowania wartości, za które walczyli i umierali.

► TEKST: EDYTA SZPOJNAROWICZ –
REGIONALNA IZBA PAMIĘCI
ZDJĘCIA: IZBA PAMIĘCI

Lipiec dla uczniów zawsze upływał w beztroskim zapomnieniu gorącego lata. Tymczasem sierpień był słodko-gorzkim przypomnieniem, że połowa magicznych wakacji minęła. Kalendarz bezlitośnie odmierzył połowę wakacji. Jak co roku każdy kolejny dzień sierpnia był dla uczniów nostalgicznym odliczaniem do września. Niewątpliwie tak też było z sierpniem 1939 r. Kto jednak mógł się spodziewać, że 1 września 1939 roku będzie datą, której nadejścia nikt nie chciał.

Ostatnie wakacje Polski z okresu dwudziestolecia międzywojennego upływały przy nieustannych pogłoskach o wojnie. Letnie dni szybko mijały przy gorączkowych lub pełnych niepokoju rozmowach na temat ewentualnej wojny. Pojawiały się nowe wieści o poczynaniach III Rzeszy i groźbach Hitlera kierowanych w stronę Polski. Nikt nie chciał wierzyć do końca, że wojna nadejdzie tak szybko. W końcu Polska miała silnych sojuszników i w nich pokładała swoje nadzieje, że skutecznie odwleką lub zniweczą całkowicie zamiary Hitlera.

„W głębi serca nie wierzyliśmy, że wojna wybuchnie. Toteż 1 września był dla nas wielkim zaskoczeniem. Najazd niemiecki – ten błyskawiczny – wdarł się do Polski z trzech stron: od zachodu, północy i południa”. Tak podsumował Bolesław Baraniecki sierpień i wrzesień 1939 roku w swojej książce „Opowieści leskie. Z pamięci i z fotografii”, kiedy jako młody chłopiec doświadczył dramatu II wojny światowej. Ten fragment oddaje doskonale nastrój większości społeczeństwa wobec nadchodzącego widma wojny. Państwo polskie starało się także nie wzbudzać paniki w społeczeństwie. Wprawdzie w radiu i gazetach mówiono o groźbach Hitlera i prowokacjach III Rzeszy, jednak podkreślano cały czas kwestię silnych sojuszników Polski tj. Anglii i Francji. Podnoszące na duchu wystąpienia ministra Józefa Becka wygłoszone 5 maja 1939 roku i oświadczenia Edwarda Rydz-Śmigłego Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych również budziły w narodzie nadzieję oraz otuchę. W mediach trwała walka propagandowa po dwóch stronach Polski i Niemiec. To co działo się za wielkimi kuluarami salonów zostawało wśród elit politycznych i wysokiej rangi dowództwa.

Atmosferę panującą w polskim społeczeństwie i w mediach świetnie obrazują wpisy Ilustrowanego Kuriera Codziennego z sierpnia 1939 roku. Tytuły z pierwszych stron brzmią dosadnie i pokrzepiająco np. ten z dnia 23 sierpnia 1939 roku: „Niemcy prowadzą grę do granicy wojny! Wahają się jednak czy podpalić świat, bo wiedzą, że mieliby wszystkich przeciw sobie.”. W tym artykule autor

Sierpień 1939

Nastroje społeczne mieszkańców Leska i okolic wobec widma nadchodzącej wojny



▲ Przemówienie Józefa Becka z 5 maja 1939 roku



▲ Drużyna strzelecka z Leska przed budynkiem starostwa.
Źródło: Bolesław Baraniecki „Opowieści leskie. Z pamięci i fotografii”

twierdził, że nie da się jednoznacznie stwierdzić, kiedy i czy na pewno wojna wybuchnie, ale jak podkreślił pokrzepiająco: „Mamy wszelkie dane, by twierdzić, że niemieckie przygotowania wojenne t. zw. koncentracje są politycznym bluffem.”, „Według informacji nadchodzących z Berlina wielu niemieckich generałów w dalszym ciągu przestrzega przed wojną.”, „(...) wojny z całym światem nikt nie wygrał.”. Tak wybrzmiewały pogrubione nagłówki tego artykułu, w którym III Rzesza została przedstawiona jako kraj, który nie jest gotowy na wojnę. Podkreślano, że sytuacja międzynarodowa nie sprzyjała Niemcom do wszczęcia wojny.

Jednocześnie przy wielkich nadziejach społeczeństwa odnośnie uniknięcia wojny, Polska odpowiadała na działania III Rzeszy przygotowaniami do ewentualnego konfliktu zbrojnego. Mobilizacja w Polsce odbywała się stopniowo od marca 1939 r. i trwała do końca sierpnia. Najpierw odbyła się mobilizacja oddziałów grup alarmowych, następnie od 24-go sierpnia tzw. tajna mobilizacja kartkowa i objęła ona około 75 proc. wojska, zaś na końcu ogłoszono mobilizację powszechną w Polsce 30-go sierpnia.

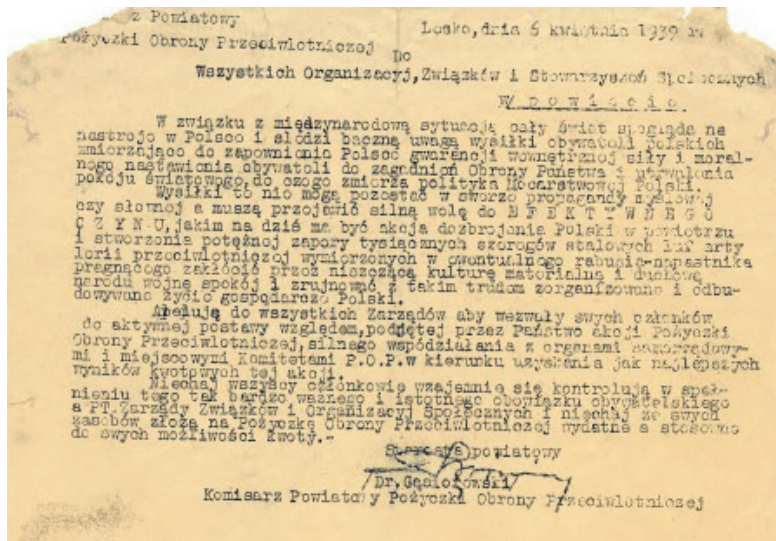
Bolesław Baraniecki w „Opowieści leskie. Z pamięci i fotografii” tak wspominał czas mobilizacji na terenie Leska i okolic: „Do sanockiej Rejonowej Komisji Uzupełnień stawiło się wielu mężczyzn z Leska. Pojechał mój ojciec, ale jego nie powołano, bo miał już dobrze ponad 40 lat. (...) Kilku mieszkańców Leska było na stałe w wojsku, jako żołnierze zawodowi w różnych rangach. (...) Wysokie stanowiska w ówczesnej armii polskiej

zajmowali też inni leszczanie, dwaj bracia: komandor dr med. Leon Moszczerski – naczelny lekarz Marynarki Wojennej i pułkownik mgr farm. Tadeusz Moszczerski – naczelny aptekarz Wojska Polskiego.”. W ten czas również w Lesku zorganizowano grupę o charakterze oddziału obrony cywilnej. Był to oddział złożony ze starszych byłych żołnierzy, którzy brali udział w I wojnie światowej. Ich ćwiczenia odbywały się na stadionie sportowym. „Przeglądałem się, jak ćwiczyli musztrę. Momentami było śmiesznie, gdyż pamiętali jeszcze austriackie komen dy i teraz musieli porównywać, jak brzmią one po polsku. Uaktywniły się też w tym czasie oddziały strzeleckie z Leska i powiatu”. Napięcia i niepokoje społeczne zdecydowanie wzrastały wraz z upływem sierpnia. Przygotowania mobilizacyjne, ruch wojsk musiały wpływać na nastroje mieszkańców Leska i okolic.

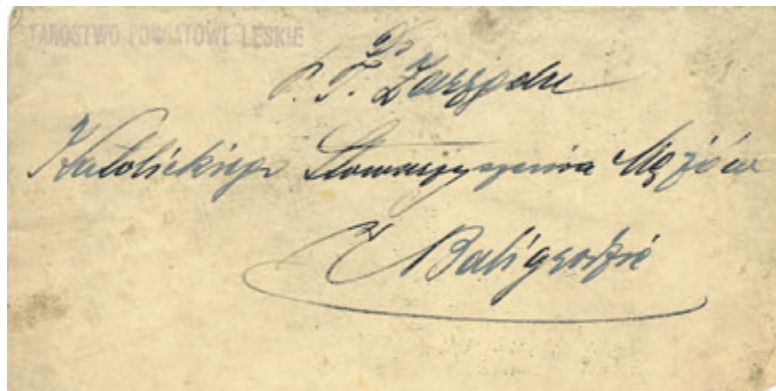
Jaka była kondycja miasta w sierpniu 1939 roku? Lesko w okresie dwudziestolecia międzywojennego doznało znaczących inwestycji, które wpłynęły pozytywnie na rozwój miasta. Mimo wielu trudności – jak inflacja w powojennej Polsce w latach 1919–1923, światowy kryzys gospodarczy w latach 1929–1933, to zostało zelektryfikowane miasto w 1931 roku, zbudowano stalowy trójprzęsłowy most drogowy, przebudowano drogi, które stanowiły główny węzeł komunikacyjny Bieszczadów, czyli drogi prowadzące do Sanoka, Ustrzyk Dolnych i Baligródu. Usprawniło to komunikację oraz pojawiły się pierwsze stałe kursy autobusów. W latach 30-tych XX w. przeprowadzono szereg prac przy źródłach



▲ Ilustrowany Kurier Codzienny, 23 sierpień 1939 roku.
Źródło: Małopolska Biblioteka Cyfrowa



▲ Apel Starosty leskiego Dr Gąsiorowskiego do Zarządu Katolickiego Stowarzyszenia Mężów w Baligrodzie o aktywne włączenie się w akcję dozbrojenia Polski: Treść apelu. Zdjęcie ze zbiorów Benedykta Bocheńskiego



▲ Apel Starosty leskiego dr Gąsiorowskiego do Zarządu Katolickiego Stowarzyszenia Mężów w Baligrodzie o aktywne włączenie się w akcję dozbrojenia Polski: Strona adresowa. Zdjęcie ze zbiorów Benedykta Bocheńskiego

mineralnych, a przed wojną istniały konkretne plany, aby miasto stało się nowym miejscem uzdrowiskowym. Stąd też pokładano duże nadzieje z rozwojem turystyki wypoczynkowej. W okresie międzywojennym w Lesku istniał przemysł naftowy, spożywczy, budowlany i drzewny, jednak miasto oraz okolice zmagaly się ze sporym problemem bezrobocia. Wizja powstania uzdrowiska w Lesku niosła za sobą wiele potencjalnych korzyści rozwojowi. Niestety nie miała szansy się urzeczywistnić.

Sierpień 1939 roku był czasem rosnącego napięcia i niepokojącego wyczekiwania dla Polski. Można ten okres porównać do nadchodzącej groźnej burzy. Mimo zapewnień meteorologów o pięknym dniu z niewielkimi zachmurzeniami w oddali już widać widmo strasznej wichury. W sercu trzyma się nadzieję, że niebezpieczna zawierucha przejdzie obok. Ona jednak przybliżyła się z każdą chwilą, cichnie..., by gruchnąć nagle z całych sił, gdy nadejdzie odpowiedni dla niej czas. Ten czas wybił 1 września 1939 roku.

Bierz byka za rogi

➤ TEKST: GRAŻYNA KAZNOWSKA
ZDJĘCIA: ARCH. WOJCIECHA
STELMACHA

Dzisiaj, po wyborze i pewnie już po wdrożeniu się w działanie nowych władz powiatu, postanowiłam porozmawiać ze Starostą Powiatu Leskiego Wojciechem Stelmachem, który znalazł chwilę i zaprosił mnie do swojego biura. Nie ukrywam, że w poprzedniej kadencji władz powiatowych nie miałam okazji być tu ani razu, tak więc tym bardziej fakt ten cieszy.

Panie Starosto – rozmawiam z panem tyle co po „Agrobieszczadach” i właściwie może powinnam od tego zacząć, ale jednak chciałabym wrócić wspomnieniami do pierwszego posiedzenia Rady Powiatu w nowej kadencji. Zwizualizujmy więc. Pierwsza rada, wybór przez państwa radnych pana kandydatury na starostę, obdarzenie zaufaniem, powierzenie wielkich obowiązków. Co pan sobie wtedy pomyślał? Był pan podekscytowany czy niekoniecznie?

– Generalnie jestem osobą, która nie boi się nowych wyzwań, nie omijam trudności. Stąd też, gdy już wiedziałem przed sesją, że moja kandydatura zostanie zgłoszona, zdałem sobie sprawę z ogromu pracy jaka stoi przede mną. Mimo iż byłem radnym poprzedniej kadencji, to z perspektywy czasu mogę powiedzieć, że bycie radnym, a bycie starostą to całkowicie inne poziomy odpowiedzialności. Jednak podszedłem do tego jak do kolejnego wyzwania w moim życiu.

Powiedział pan „moje kolejne wyzwanie w życiu”. A jakie były te poprzednie? Te najważniejsze?

– Pracowałem w Poczcie Polskiej prawie 30 lat, zdobywając doświadczenie na wielu stanowiskach. A od 2008 roku zajmowałem stanowiska menedżerskie, zarządzając pracownikami w ilości od 800 do 2600, w kilku miastach wojewódzkich i osiągając jedno z najlepszych wyników w kraju.

Obywatel Polski, czy jednak Leszczanin?

– Leszczanin, ale otwarty na nowe wyzwania. Z natury jestem osobą, która mówi swoim rozmówcom czy współpracownikom – „bierz byka za rogi”.

Mamy już tytuł!

– (śmiech) Tak, jestem świadomy okoliczności, w których się tutaj znalazłem.



▲ Agrobieszczady 2024, od lewej: Wicestarosta Wiesław Kuzio, Starosta Wojciech Stelmach, Przewodnicząca Rady Powiatu Magdalena Mazurkiewicz, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Czesław Siekierski, Wojewoda Podkarpacki Teresa Kubas-Hul, Dyrektor Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Lesku Małgorzata Grzegorzek



▲ Udział w dożynkach gminy Solina 2024, od lewej: członek zarządu Krzysztof Pecka, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Leskiego Ryszard Owsianik, Starosta Leski Wojciech Stelmach



▲ Podpisanie umowy na przebudowę szpitala – 30 lipca 2024 rok, od lewej: wykonawca FBT Stalfred Szmyd Alfred, Starosta Leski Wojciech Stelmach

Ale myślę, że przy zbudowaniu zespołu i świadomości wszystkich pracowników, osiągniemy wspólny cel.

Co ma pan takiego w sobie, że ludzie chcą pana wybierać na lidera?

– Nie czuje się liderem, a osobą z potencjałem, który powinien być wykorzystany, choćby teraz

na stanowisku starosty. Od wielu lat związany jestem z gminą Lesko, bo przez dwanaście lat byłem sołtysiem w Łukawicy. Dzięki zaangażowaniu Rady Sołeckiej, Koła Gospodyń Wiejskich, mieszkańców, pozyskailiśmy środki z zewnątrz i przebudowaliśmy byłą Szkołę Podstawową w przepiękną świetlicę, która stała się wizytówką mieszkańców Łukawicy.

chłopak nie mogłem pogodzić się z tym, że na działania dla młodych ludzi nie ma pieniędzy. Organizowałem więc młodzież do różnych inicjatyw i to pewnie były moje początki.

Czy z perspektywy starosty widzi pan też potrzebę współpracy z młodymi ludźmi?

– Oczywiście że tak. Kiedy ja byłem tym młodym chłopakiem, wychodziliśmy na boisko zagrać w piłkę, ale tylko w swoich przestrzeniach. Dzisiaj młodzież poprzez rozwój cywilizacyjny jest mobilna i nie ogranicza się tylko do swoich miejscowości, angażuje się w życie OSP, KGW czy ZHP. Jestem już po wielu spotkaniach z różnymi organizacjami, wysłuchuję pomysłów na współpracę, uczestniczę we wszelakich inicjatywach młodzieżowych. Zrobię wszystko co w mojej mocy, aby takie inicjatywy wspierać.

Nawiązał pan już po części do współpracy z gminą. Czy uważa pan, że dwie instytucje: Urząd Miasta i Gminy oraz Starostwo Powiatowe powinny zacząć mocniej z sobą współpracować?

– Nie wyobrażam sobie, aby było inaczej. Często się mówi „zgoda buduje” i to jest prawda.

Niezgoda rujnuje...

– Przy każdym konflikcie tracą dwie strony. Nawet jeśli chwilowo coś się zyskuje, to w długotrwałym działaniu tracimy. Dlatego postanowiłem sobie, że nie będę osobą, która będzie utrudniała współpracę. Oczywiście, że będziemy się czasami spierać, bo każdy ma swoje koncepcje i pomysły, ale współpraca jest jak najbardziej potrzebna.

Ja myślę, że już obydwa panowie – pan jako starosta i pan burmistrz Leska Adam Snarski, pokazaliście, że zależy wam, aby Lesko przestało być wreszcie wytykane jako zarzewie kłótni, na którym chyba najbardziej tracą mieszkańcy.

– Obydwa jesteśmy na tą współpracę bardzo otwarci.

”

To moi mieszkańcy namówili mnie właśnie na startowanie w wyborach na radnego.

Tak więc moja miejscowość jest mi najbliższa, to moi mieszkańcy namówili mnie właśnie na startowanie w wyborach na radnego do Rady Powiatu Leskiego. No i udało się po raz drugi. Nie ukrywam, że pracując z dala od Leska nie było to wcale łatwe.

No właśnie, natychmiast przyszło mi do głowy pytanie. Jak pan to pogodził i rodzinie, i zawodowo?

– Jeżeli ktoś ma poczucie odpowiedzialności i ma w sobie potencjał działania na rzecz innych, to jest to możliwe. Od prawie trzydziestu lat jestem w Radzie Sołeckiej, jestem także wiceprezesem OSP, tak więc jak tylko mogę, wspieram swoich mieszkańców. Pewnie kiedyś zostałem pozytywnie zafiksowany działalnością na rzecz mieszkańców i tak zostało do dziś.

Kto to uczynił? Kto pana „zafiksował”?

– Zapewne wiele osób miało na to wpływ. Już jako młody

”

Kiedyś zostałem pozytywnie zafiksowany działalnością na rzecz mieszkańców i tak zostało do dziś.

Wróćmy jednak do pana osoby. Spróbujmy sobie porównać. Wojciech Stelmach patrzący oczami radnego, a Wojciech Stelmach patrzący oczami starosty. Czy to są dwa różne spojrzenia na problem powiatu?

– Założenia, które chciałem zrealizować jako radny niestety nie do końca udawały mi się, bo przecież każdy z radnych wnosi swoje pomysły i oczekiwania swoich środowisk. Dzisiaj koncepcja moja musi siłą faktu być sumaryczną wszystkich spojrzeń. Startowałem z pomysłami swoimi, moich wyborców i oczywiście, że będę chciał je konsekwentnie realizować. Ale muszę też mieć świadomość odpowiedzialności jako starosta za wszystkie programy wyborcze i możliwe środki finansowe oraz potrzeby stawiać w trochę innym miejscu.

Co to znaczy „postawić w trochę innym miejscu”?

– Chciałbym, aby Powiat Leski był otwarty na nowe wyzwania. Abyśmy pozyskiwali nie tylko środki inwestycyjne, ale i promocyjne. Chciałbym abyśmy pielegnowali, to co jest nasze, piękne. Myślę tu o naszych produktach lokalnych, o talentach naszych mieszkańców przy wykorzystaniu naszej przyszłej wizytówki – Zamku Kmitów, który od kilku lat jest jakby w stanie uśpienia.

Są na terenie powiatu imprezy, jak pan to zresztą sam określił przy okazji Agrobieszczadów, o historycznym znaczeniu. Co miał pan na myśli mówiąc, że mają one historyczne znaczenie?

– To już XXVIII edycja i pewnie nikt z mieszkańców, a może nawet i turystów nie wyobraża sobie, aby ich nie było. Chcemy poszukiwać nowych pomysłów, konkursów.

Nie ukrywam, że nie byłam, nie widziałam, dlatego pytam. Czy już w tym roku udało się coś państwu zmienić, dodać, zmodyfikować?

– Tegoroczna impreza była bardzo zbliżona do poprzednich, jednak rozszerzona o nowych wystawców. Osobiście brakuje mi jeszcze otwarcia na talenty, które są właśnie u nas, na naszej leskiej ziemi. Tak więc zastanawiam się, czy nie prze-modelować nasze targi i oprócz ludzi uzdolnionych manualnie nie promować też tych z innymi uzdolnieniami artystycznymi, bo to przecież też nasze bogactwo kulturalne.

A proszę mi powiedzieć. Czy w kontekście Agrobieszczadów można powiedzieć, że w powiecie leskim rolnictwo funkcjonuje i ma się dobrze?

”

Często się mówi „zgoda buduje” i to jest prawda.



▲ Wizyta rządowej delegacji Słowacji w GOKSiT Solina/Polańczyk – 8 sierpnia 2024



▲ 5 czerwca 2024 rok – Jankowce, oficjalne przekazanie placu budowy oraz symboliczne wbicie łopaty, od lewej wykonawca Prezes PRDiM w Sanoku Edward Jaklik, Dyrektor PZD Wioletta Siekaniec, Sołtys wsi Jankowce Agnieszka Bąk, Starosta Leski Wojciech Stelmach

– W bardzo ograniczonym zakresie. Pamiętam tą imprezę jako przegląd najróżniejszych zwierząt przyjeżdżających tu z całego Podkarpacia. Dzisiaj są to drobne zwierzęta takie jak kozy, barany, króliki oraz ptactwo. Niektórzy zajmują się tą dziedziną gospodarki wręcz hobbystycznie. Na terenie Powiatu Leskiego głównie specjalizujemy się w turystyce.

No więc właśnie. Myślę sobie, że to jest wręcz naturalne. Bo jeśli się okazywało że hodowla jest nieopłacalna, to rolnik przechodził do przyjmowania turystów.

Sama też prawie przez trzydzieści lat prowadziłam turystycznie Dom Twórczy LeGraż w Bóbrce. Jednak proszę mi powiedzieć, ale jako społecznik i obserwator życia w Bieszczadach – nie uważa pan, że za chwilę wszyscy noclegodawcy „zjedzą swój ogon”. Czy nie jest to już przerost możliwości nad potrzeby?

– Myślę, że ten proces powstał w okresie pandemii, kiedy to ludzie z miast i bloków wyjeżdżali w miejsca o mniejszych skupiskach ludzi. Wiem, że zapotrzebowanie na domki było w tym okresie największe. Turystów, którzy przyjeżdżają do nas mają już inne oczekiwania. Dzisiaj nie

”

Wiem, że szpital będzie istniał mimo obaw niektórych mieszkańców.

wystarczy już kilka pokoi i jedna łazienka. Ze wzrostem standardów naszego życia wzrastają też potrzeby i oczekiwania turystów. Jedyną opcją na tamten czas stały się domki. I stąd urosły nam jak grzyby po deszczu. A zapotrzebowanie niestety jest coraz mniejsze.

No to teraz może coś trudniejszego. Co panu spędza sen z powiek? Przypuszczam, że sytuacja Szpitala Powiatowego w Lesku.

– Szpital to trudne wyzwanie, najtrudniejszy obszar, z którym musimy się zderzyć, to potężne zadłużenie, będące konsekwencją wielu, wielu lat tak naprawdę.

”

Chciałbym abyśmy pielegnowali, to co jest nasze, piękne.

Jest pan dobrej myśli lub może ma pan powody ku temu, aby być?

– Z nastawienia jestem osobą, która nigdy nie traci nadziei. A jeśli mam takie możliwości, aby działać, to je wykorzystuję. Wiem, że szpital będzie istniał mimo obaw niektórych mieszkańców. Nie wyobrażam sobie aby go nie było, ale musimy go dostosować do naszych potrzeb.

Trzeba powiedzieć jasno i wyraźnie, że szpital, mimo zmniejszających się usług pozostawiał w zatrudnieniu taką samą ilość osób. A przecież w każdym biznesie jest tak, że po jednej stronie mamy przychody, a po drugiej rozchody. A tutaj, nikt nie brał tego pod uwagę.

Ja kategorycznie wypowiadam się w sprawie szpitala od wielu lat. Niebawem podamy informacje jakie działania podjęliśmy, do tej pory i w jakim stanie przejęliśmy ten szpital. Do żadnego interesu nie można dokładać. Wiem, szpital to nie biznes, doskonale to wiem, ale jednak patrząc na ten problem z perspektywy finansowej, środki pieniężne wpływające z NFZ muszą pozwolić na utrzymanie personelu i na pozostałe zobowiązania.

Dodam, że nie zgadzam się z tezą, która była mi przedstawiana przez lata, a mianowicie zlikwidować oddziały, zlikwidować poradnię. To jest najprostsza droga do zamknięcia szpitala, bo gdy ograniczamy oddziały, ograniczamy też kontrakty. Szukamy różnych specjalizacji, które wpłyną na zwiększenie obecnego kontraktu, a jednocześnie wpłyną na poprawę sytuacji finansowej szpitala.

Nie ukrywam, że nasza koncepcja zaczyna już dobrze wyglądać. Jednak dopiero, gdy będziemy mieli już cały program restrukturyzacji szpitala, będę mógł coś więcej mieszkańcom powiedzieć.

Dzisiaj jesteśmy na etapie tworzenia programu naprawczego szpitala, wprowadzając w niektórych dziedzinach perspektywę rozwoju, ale też patrzymy, czy nam się to zbilansuje. Ale na pewno nie dopuścimy do sytuacji, w której szpitala w Lesku nie będzie. Wiem, że to wyzwanie jest podjęte co najmniej kilka – pięć, osiem lat – za późno. Taka sytuacja nie powinna mieć absolutnie miejsca i z przykrością to wypowiadam. Jednak chcę się skupić na szukaniu rozwiązań, a nie rozliczaniu. One muszą powstać, do tego celu powołałem zespół, który się bardzo poważnie tym zagadnieniem zajmuje.

I w tym zakresie też pokazujecie panowie władarze jakąś dobrą wolę działania wspólnego, miasta i powiatu, bo i burmistrz czyni działania, aby zjednywać wokół problemu szpitala ważne osoby, chociażby Minister Zdrowia i pan swoimi kanałami.

– Jak najbardziej. Tutaj należą się serdeczne podziękowania dla pana burmistrza Adama Snarskiego, który nie ukrywam, posiłkując się swoimi możliwościami i kontaktami wspiera nas w poszukiwaniu najbardziej korzystnych rozwiązań. Tak jak już wspominałem – ta sprawa jest tak mocno zaniedbana, że trzeba bardzo dużo wspólnych zabiegów z naszej strony, aby ją naprawić.

Po czterech miesiącach od momentu wybrania pana na tę zaszczytną funkcję Starosty Powiatu Leskiego zastanawia się pan nad takim wewnętrznym pytaniem – warto było?

– Warto, bo uważam, że jest mnóstwo takich działań, które należało podjąć i na pewno dzięki mojej determinacji oraz wielu osób mnie wspierających, jesteśmy w stanie je zrealizować.

Dzisiaj mogę powiedzieć, po tych czterech miesiącach, po rozpoznaniu obszarów, którymi będziemy się zajmować – tak, to była słuszna decyzja, nie mam kompletnie żadnych obaw.

Zapraszam wszystkich chętnych do współpracy dla dobra Powiatu Leskiego.

No to może na koniec, dla rozluźnienia, króciutki test:

Pizza czy czekolada?
– Czekolada.

Góry czy morze?
– Góry.

Samochód czy rower?
– Rower.

Pięknie dziękuję Panu za poświęcony czas i ciekawą rozmowę.
– Dziękuję bardzo i ja.

DLA MIESZKAŃCA

Bon Energetyczny

BON ENERGETYCZNY

PROGI DOCHODOWE:

- do 2500 zł dla gospodarstw jednoosobowych,
- do 1700 zł na osobę dla gospodarstw wieloosobowych.

Wniosek dotyczący bonu energetycznego można będzie złożyć do gminy, w terminie od 1 sierpnia do 30 września 2024 roku.

dla min. **3,5 mln gospodarstw domowych** o niższych dochodach.

WYSOKOŚĆ BONU ENERGETYCZNEGO

- 300 zł dla gospodarstw 1-osobowych,
- 400 zł dla gospodarstw 2-3 osobowych,
- 500 zł dla gospodarstw 4-5 osobowych,
- 600 zł dla gospodarstw 6-osobowych i większych.

Jeśli w gospodarstwie domowym wykorzystywane będą źródła ogrzewania zasilane energią elektryczną, to bon energetyczny wzrośnie o 100 proc. (od 600 zł do 1200 zł).

TEKST: DAWID LIPKA

Do 30 września 2024 r. można ubiegać się o wypłatę Bonu Energetycznego. Wnioski przyjmuje Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Lesku (ul. Parkowa 1, I piętro, pok. Nr 104).

Należy pamiętać, że wnioski złożone po dniu 30 września 2024 r. pozostawione zostaną bez rozpoznania.

Wniosek można złożyć:

- tradycyjnie w formie papierowej opatrzonej własnoręcznym podpisem,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej, gdzie wniosek należy opatrzyć kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Bon energetyczny to jednorazowe świadczenie pieniężne przysługujące gospodarstwu domowemu jednoosobowemu, w którym wysokość przeciętnego miesięcznego dochodu za rok 2023 nie przekraczała kwoty 2500 zł oraz gospodarstwu domowemu wieloosobowemu, w którym wysokość przeciętnego dochodu za 2023 r. na osobę nie przekraczała kwoty 1700 zł.

W przypadku gdy wysokość przeciętnego miesięcznego dochodu na osobę przekracza wyżej wymienione progi dochodowe, to bon energetyczny przysługuje w wysokości różnicy między kwotą bonu a kwotą, o którą został przekroczony przeciętny miesięczny dochód na osobę. W przypadku gdy ustalona wysokość bonu jest niższa niż 20 zł, dodatek ten nie przysługuje.

Wzór wniosku oraz Klauzula Informacyjna są do pobrania na stronie lesko.pl oraz w Biurze Podawczym Urzędu Miasta i Gminy Lesko (ul. Parkowa 1).

Bon energetyczny w 2024 roku będzie wynosił:

- 300,00 zł – dla gospodarstwa domowego jednoosobowego;
- 400,00 zł – dla gospodarstwa domowego składającego się z 2–3 osób;
- 500,00 zł – dla gospodarstwa domowego składającego się z 4–5 osób;
- 600,00 zł – dla gospodarstwa domowego składającego się z co najmniej 6 osób.

Podwyższony* bon energetyczny w 2024 roku będzie wynosił:

- 600,00 zł – dla gospodarstwa domowego jednoosobowego;
- 800,00 zł – dla gospodarstwa domowego składającego się z 2–3 osób;
- 1000,00 zł – dla gospodarstwa domowego składającego się z 4–5 osób;
- 1200,00 zł – dla gospodarstwa domowego składającego się z co najmniej 6 osób.

*Podwyższony bon energetyczny przysługuje osobom, jeśli budynek w którym zamieszkuje gospodarstwo domowe jest zasilane energią elektryczną i jest wpisane lub zgłoszone do centralnej ewidencji emisyjności budynków, o której mowa w art. 27a ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o wspieraniu termomodernizacji i remontów oraz o centralnej ewidencji emisyjności budynków (Dz. U. z 2023 r. poz. 2496), do dnia 1 kwietnia 2024 r., albo po tym dniu – w przypadku głównych źródeł ogrzewania zgłoszonych lub wpisanych po raz pierwszy do centralnej ewidencji emisyjności budynków, o których mowa w art. 27 g ust. 1 tej ustawy.

WIEŚCI Z SOŁECTW

Mieszkańcy sołectw wybrali sołtysów

TEKST: DAWID LIPKA

W niedzielę 11 sierpnia odbyły się wybory na sołtysów i członków rad sołeckich w gminie Lesko. Burmistrz zarządził je w nowej formule. Najwyższa frekwencja była w Hoczwi, najniższa w Łączkach.

Nowa formuła wyborów ściśle przypomina wybory samorządowe. Prawo do głosowania ma każdy mieszkaniec sołectwa, który posiada czynne prawo wyborcze do Rady Miejskiej. W głosowaniu odbywającym się w godzinach od 8:00 do 14:00, we wszystkich świetlicach wiejskich, udział wzięło łącznie 1515 osób z 4741 uprawnionych do głosowania. To stanowi 31,96 proc. wszystkich wyborców. Najwyższą, 46 proc., frekwencją pochwalić się



mogą mieszkańcy Hoczwi. Z kolei najniższą, bo zaledwie 13 proc., zanotowano w Łączkach.

Walka była emocjonująca

Najciekawsza rozgrywka wyborcza miała miejsce w Manastercu, zarówno na stanowisko sołtysa, jak też członków rady sołeckiej, do której weszło 6 osób z 14 chętnych. Spośród czterech kandydatów, sołtysiem wybrany został

Zbigniew Józef Bańczak, który uzyskał aż 60 proc. poparcia. Natomiast w Średniej Wsi o wyborze sołtysa zdecydowało zaledwie cztery głosy. Został nim dotychczasowy sołtys Bronisław Giefert. Zdobył 121 głosy, a jego kontrkandydatka 117.

Pięciu nowych

W konsekwencji wyborów, w pięciu sołectwach nastąpiła zmiana sołtysów. Są to: Bezmiechowa Dolna, Łączki, Łukawica, Manasterzec oraz Weremień. Pełną listę sołtysów i członków rad sołeckich prezentujemy poniżej. Wszystkim wybranym życzymy dobrej współpracy z mieszkańcami oraz Urzędem Miasta i Gminy Lesko, jak również sukcesów w społecznej służbie na rzecz swoich miejscowości. Ustępującym sołtysom i radnym dziękujemy za lata pracy na rzecz lokalnych ojczyzn, życzymy zasłużonego odpoczynku oraz spełnienia w życiu osobistym i zawodowym.

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY LESKO z dnia 12 SIERPNIA 2024 roku

o wynikach wyborów Sołtysów i Rad Sołeckich przeprowadzonych w Gminie Lesko przeprowadzonych w dniu 11 sierpnia 2024 r.

Na podstawie art. 6 ust.1, art. 30 ust. 1, art. 36 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. 2024 poz. 609 z późn. zm.) w związku z Uchwałą Rady Miejskiej w Lesku Nr IV/31/24 z dnia 26 czerwca 2024 r. w sprawie zarządzenia wyborów sołtysów i rad sołeckich w sołectwach na terenie Gminy Lesko, w wyniku przeprowadzonych wyborów sołtysów i rad sołeckich w Gminie Lesko w dniu 11 sierpnia 2024 r., Sołtysami i członkami Rad Sołeckich w poszczególnych sołectwach zostali:

Sołectwo	Sołtys	Członkowie Rad Sołeckich
Bachława	Ariusz WASYLEWICZ	1. Ewa FEDOR 2. Małgorzata JAWORSKA 3. Tomasz Mirosław KUZIO
Bezmiechowa Dolna	Dorota Anna KABALA	1. Stanisław KABALA 2. Zygmunt MAZURKIEWICZ 3. Piotr Marian NASIENNIK 4. Grzegorz Józef STACHYRA 5. Honorata SZMYD
Bezmiechowa Górna	Lucyna OTTA	1. Maria KRASULAK 2. Alicja Agnieszka KWIATKOWSKA 3. Bogusława LENARTOWICZ 4. Mariusz MULARZ 5. Zbigniew Józef PIKUŁA
Dziurdziów	Kazimierz MOŁCZAN	1. Barbara BARAN 2. Ireneusz ISKAT 3. Halina MIGIELICZ 4. Lidia Agata MOŁCZAN 5. Tadeusz WÓJCİK
Glinne	Monika ADAMIAK	1. Witold Jan ADAMIAK 2. Kazimierz CHYTŁA 3. Rafał Marcin KABAJ 4. Jakub LUBAS 5. Lucyna Zofia WEREMIŃSKA
Hoczew	Adam BENEWIAT	1. Edmund ADAMIAK 2. Bogumił Feliks CZEMERYŚ 3. Robert KONCEWICZ 4. Mateusz Jakub ŁUCZEJKO 5. Edyta MIKOŁAJCZAK 6. Adrian Jan PODSTAWSKI
Huzele	Adam KENDRYNA	1. Konrad Daniel KOTYŁA 2. Arkadiusz Tomasz SIWARSKI 3. Agnieszka SYRNIK 4. Teresa WRÓBLEWSKA
Jankowce	Agnieszka BĄK	1. Adrian DŽUGAN 2. Agnieszka GANKIEWICZ 3. Katarzyna KUMALA-CZUCHRY 4. Justyna Joanna SOLAN 5. Krystian UZDEJCZYK 6. Grzegorz Krzysztof WEREMIŃSKI
Łączki	Marek TOCZEK	1. Wiesław JOŃCZYK 2. Marek NYKIEL 3. Katarzyna SOBIESZCZAŃSKA
Łukawica	Ryszard ŚLĘCZKOWSKI	1. Ewelina BIESZCZAD 2. Wiesław Stanisław NIEMIEC 3. Marek ORŁOWSKI 4. Grzegorz SMOLIŃSKI 5. Maciej Wojciech STELMACH 6. Mateusz Marek ŚWIERK
Manasterzec	Zbigniew Józef BAŃCZAK	1. Wojciech ARMATA 2. Marcin KLAMERUS 3. Mateusz PAŚLAWSKI 4. Jacek PUTYRA 5. Mateusz TYLKA 6. Mariusz ZIEMBAŃSKI
Postołów	Piotr ŚLAZYK	1. Wojciech FRAN CZAK 2. Piotr LISOWSKI 3. Ryszard PODKALICKI
Średnia Wieś	Bronisław GIEFERT	1. Dawid Adam CHYTŁA 2. Władysław CHYTŁA 3. Edyta KUCHARYK 4. Jacek GIEFERT 5. Małgorzata JANIA 6. Ewelina Sylwia MASŁYK
Weremień	Barbara LUPA	1. Dorota BOŃCZAK 2. Mariusz HAWRYŁKO 3. Kazimierz Tadeusz MIĘTUS 4. Marcin STOLARCZYK

Burmistrz Miasta i Gminy Lesko

EDUKACJA

Prawie 2 mln złotych dla szkół

► TEKST: WERONIKA SĄSIADK

Gmina Lesko otrzymała dofinansowanie z Unii Europejskiej, dzięki któremu do szkół trafiają nowe pomoce dydaktyczne. Będą to m.in. nowe laptopy, tablice multimedialne oraz Gogle VR.

Celem projektu „Otwórz się na wiedzę” jest podniesienie jakości kształcenia w 5 szkołach podstawowych w gminie Lesko: SP w Lesku, SP w Hoczwie, SP w Średniej Wsi, SP w Manastercu oraz SP w Bezmiechowej Dolnej. Projekt zacznie się we wrześniu 2024 roku, a skończy w czerwcu 2026 roku. W tym czasie 400 uczniów podniesie kompetencje kluczowe, społeczne i społeczno-emocjonalne, zwiększy wiedzę na temat klimatu oraz rozwinię umiejętności i kompetencje ekologiczne. Dodatkowo swoje kompetencje i kwalifikacje podniesie 69 nauczycieli.

W ramach projektu wsparcie otrzymają również rodzice uczniów, a budynek Szkoły Podstawowej w Bezmiechowej Dolnej zostanie dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Projekt jest odpowiedzią na zdiagnozowane w szkołach

problemy i ma przyczynić się do ich rozwiązania.

Grupą docelową jest 400 uczniów (198 kobiet), w tym 40 uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (20 kobiet) oraz jedna uczennica z niepełnosprawnością.

W ramach projektu wszystkie wymienione szkoły wyposażone zostaną w pomoce dydaktyczne, sprzęt: w tym ICT (m.in. laptopy, tablice multimedialne, Gogle VR), narzędzia i programy multimedialne niezbędne do prowadzenia zajęć.

W każdej placówce realizowany będzie kompleksowy program rozwojowy wspomagający szkołę.

Uczniowie zostaną objęci wsparciem dostosowanym do ich indywidualnych potrzeb, zgodnie z przeprowadzoną diagnozą oraz wezmą udział w zajęciach dodatkowych.

W celu zwiększenia efektywności nauczania, kursy i szkolenia odbędą też nauczyciele. Dzięki nim podniosą swoje kompetencje zawodowe. Dodatkowo, budynek Szkoły Podstawowej w Bezmiechowej Dolnej i jego otoczenie dostosowane zostanie do potrzeb osób z niepełnosprawnością. W ramach zadania gmina Lesko wykona tam chodnik, miejsce parkingowe oraz wybudowany zostanie podjazd dla osób z niepełnosprawnością.

WARTOŚĆ CAŁKOWITA PROJEKTU:

► 1 951 184,40 zł

WYSOKOŚĆ OTRZYMANEJ DOTACJI Z EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO PLUS:

► 1 756 065,96 zł.

DOFINANSOWANO Z:

► Programu Regionalnego Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021–2027 z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus na projekt, pt. „Otwórz się na wiedzę”.

OGŁOSZENIA

PODZIĘKOWANIA

Gasili market budowlany w Krośnie, otrzymali podziękowania



► TEKST I ZDJĘCIE: EWA BOŃCZAK

Odwaga, męstwo i poświęcenie w ratowaniu cudzego mienia przez strażaków OSP z terenu gminy Lesko, zostały docenione przez władze samorządowe i wojewódzkie. Chodzi o trudną akcję gaszenia pożaru sklepu budowlanego w Krośnie.

W akcji brali udział druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Średniej Wsi oraz w Łukawicy. Podziękowania w imieniu wojewody podkarpackiej Teresy Kubas-Hul przekazał Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lesku Robert Wojciechowski. Dołączył się do nich prezydent Krosna Piotr Przytocki oraz Podkarpacki Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Tomasz Baran.

Gratulacje i wyrazy głębokiego uznania dla wszystkich biorących udział w akcji w imieniu burmistrza Leska Adama Snarskiego, przekazał wiceburmistrz Łukasz Woźniczak.

W liście skierowanym do każdego z druhów czytamy m.in.: „Pana niezłomna postawa, niezwykle profesjonalizm i odwaga w obliczu niebezpieczeństwa stanowią niezaprzeczalny dowód na wyjątkowe oddanie i gotowość do niesienia pomocy innym. Dzięki heroicznej walce z żywiołem, udało się opanować sytuację, ograniczając straty i chroniąc ludzkie życie. Jest Pan przykładem strażaka, na którego zawsze można liczyć w najtrudniejszych chwilach. (...) Proszę przyjąć wyrazy naszego najwyższego szacunku i wdzięczności za trud i ryzyko podejmowane każdego dnia w służbie naszej społeczności.”

Dołączamy i my do tych podziękowań oraz życzymy, aby każda akcja zawsze kończyła się dla Was szczęśliwie.

REKLAMY

Delikatesy Piotruś Pan LESKO

ul. Parkowa 2, 38-600 Lesko

ZAPRASZAMY:

poniedziałek-sobota

6:00-21:30

niedziela handlowa

8:00-20:00

www.piotruspan.pl



ul. Piłsudskiego 37
38-600 Lesko
tel. (0-13) 469-65-80
www.szalce.eu

Organizujemy: przyjęcia weselne, przyjęcia komunijne, bankiety, imprezy okolicznościowe.

Pełen asortyment „Szalce” Lesko Spółka Joanna Halina, Andrzej, Maria, Romualda Szalce ul. Przemysłowa 2, 38-600 Lesko

DLA ZASŁUŻONYCH HONOROWYCH KRWIODAWCÓW

RABAT NA BASEN 20%
po okazaniu legitymacji

**AQUARIUS
LESKO**

REPERTUAR KINA WRZESIEŃ 2024**HRABIA MONTE CHRISTO**

PT 13/09 16:00
SB 14/09 16:00
ND 15/09 16:00

**MARYJA. MATKA LUDZKOŚCI**

PT 13/09 19:15
SB 14/09 19:15
ND 15/09 19:15

**PANDA I AFRYKAŃSKA BANDA**

SB 14/09 14:00
ND 15/09 14:00

**NIEPEWNOŚĆ.
ZAKOCHANY MICKIEWICZ**

PT 20/09 17:00
SB 21/09 17:00
ND 22/09 17:00

**ŁOWCY PRZYGÓD**

SB 21/09 15:00
ND 22/09 15:00

**BEETLEJUICE BEETLEJUICE**

PT 20/09 19:15
SB 21/09 19:15
ND 22/09 19:15
PT 27/09 17:00
SB 28/09 17:00
ND 29/09 17:00

**IDŹ POD PRĄD**

ŚR 25/09 18:00 **POKAZ PRZEDPREMIEROWY**
PT 27/09 19:15
SB 28/09 19:15
ND 29/09 19:15

**NIEROZŁĄCZNI**

SB 28/09 15:00
ND 29/09 15:00

BILETY DOSTĘPNE NA:
www.bdk.systembiletowy.pl



lub w **KASIE**
BILETOWEJ
godzinę przed
każdym seansem

KINO **BDK**